

(Il Tempo - F.Biafora) Pau Lopez jest gotowy stać się jedenastym bramkarzem pozyskanym przez amerykańską Romę. Hiszpański golkeeper jest spodziewany w stolicy Włoch w weekend i w poniedziałek w Villa Stuart na testach medycznych, ale wcześniej muszą zostać ustalone ostatnie szczegóły negocjacji zakończonych w czwartkową noc.

Przejmie spuściznę po parze Olsen-Mirante (Włoch zostanie jako numer dwa) i postara się pójść śladami De Sanctisa, Szczęsnego i przede wszystkim Alissona, a nie klap Stekelenburga, Svedkauskasa, Goicoechei i Skorupskiego. 24-latek z Girony będzie kosztował 20 mln euro plus bonusy i zrzeczenie się z 50% praw do karty Sanabrii, wyceniane na około 7 mln euro i będzie najdroższym golkeeperem w historii Giallorossich, przebijając rekord Pelizzolego, za którego zapłacono 27 mld lirów. Wczoraj Pau Lopez, który zdecydował się zrezygnować z 2,5 mln euro wynagrodzenia, aby założyć koszulkę Giallorossich, początkowo nie stawiał się na testach fizycznych z innymi graczami Betisu, ale potem wyleciał na zgrupowanie do Montecastillo, co oznacza, że transakcja nie jest jeszcze zamknięta, gdyż Andaluzyjczycy starają się wyciągnąć jeszcze kilka milionów i szybszą spłatę.

Potem Petrachi skoncentruje się na Higuainie i formacji defensywnej. Dyrektor sportowy z Lecce, poza negocjowaniem Manciniego i Nkolou, próbuje zaatakować Alderweirelda z Tottenhamu, który jest jego pierwszym celem. Koszty są wysokie - klauzula 30 mln euro i wynagrodzenie ponad 4 mln netto - ale Baldini może okazać się cenny w negocjacjach i w międzyczasie naciska na Cagliari Giuliniego, aby przekonało Barelłę by ten odrzucił Inter i związał się z Romą. Kontynuowane są rozmowy na temat Veretout, za którego, w przeciwieństwie do Milanu, Roma nie złożyła Fiorentinie żadnej oficjalnej oferty. Na wylocie Juventus nie przestaje naciskać na młodego Cangiano i zaoferował mu duże zarobki, dwa razy wyższe w pierwszym i czterokrotnie większe w drugim sezonie. Nie udał się definitywnie transfer Gersona do Dynama Moskwa, z kolei oferta z Flamengo została uznana za niewystarczającą i jego przyszłość będzie w Niemczech lub Hiszpanii. Ustalono pierwszą część letnich sparingów: w lipcu Roma dojdzie do kilku spotkań Romy z drużynami z sąsiedztwa, z kolei na sierpień przewidziano dwa-trzy mecze międzynarodowe, wśród nich prawdopodobnie pojedynki z Lille Camposa, 3 sierpnia.

Autor: abruzzi